

0
0
0
5
2
7

Str. Rafał Józef
Pluton Dow. D. Lek.

Domiodea Kompanii Sztabowej
przy D. L. Armii

110 : 4984

1 -
Dziadzenie

4984

W dniu 28 II 1940 r. zostałem aresztowany przez Bolszewików
w mieście Lida przy ulicy Cieślnej województwa Nowogrodzkiego
1 zarzucono mi że zostałem powołany do strony Obywatelskiej
2 że materiałem do organizacji Rzeczypospolitej

system Organizatorów Związków byłych Ochotników armii
polskiej. 4 Brat udział Ochotników w wojnie polsko -
Bolszewickiej w roku 1918 i 19-20.) 5 i sprzyjaniem Braciom
zbrojnym. 6 przekazywaniu Komunistom i odnoszeniu

11 Rzeczypospolitej. 7 praca społeczeństwa nieprzyjazna się do po-
mysłego systemu Mordowni i normy jakie sposoby na K. K. S.
i Siedz. po 24 godzinach zostałem wywiadowiony da-
to było dnia 1/3 1940 r. do aresztu przy kolejach w Białymostku
gdzie było przebadane i dalej z tego dnia skierowane do
Kresów tym było nas było co naprawcze nie
mogliśmy usiąść. Taka zimność i mroźność po 24 godzin
także nienazwałyśmy były to etat malutki i budorany
O pustakach było tam ciemno widać się tylko o śniadaniu
z kuchni przymykać było od czerwca latem było ponie-
wnia. do końca nie zapalili nic nicieli się jasne o śniad-
aniu było nienazwany co 4 god. do śniadania na bocznicy
i było nienazwany co przebywanie mi było po 8 god.
przy badaniu było 21 kwietnia Radjo a wieczorni
zaczynano być obok tego a zatem przebadanie
niedługo później jak się głośno śniadano przymykać
do śniadania kuchnia oddzielona była
do śniadania kuchnia nad głowę do kapelusza było
to co chciało tak się śniadali na śniadanie
śniadaniem w ciemnościach kuchnia do śniadania 2 godz.

na którym byłem w sadowny do pojedynki jednego.
 gdziś nie poczatały się się potoczyć po całym dniu a wszyscy
 o godzinie 24 wykraśano mi posturami na bedarze
[↑] dnia 21/III zostalem przemisjonny do ogólnej
 jeśli gdziś się misieli 150 osób gdziś było ok. 100 i czasem
 określony jak w lecie śledzi misieli się przewożąc
 na komendę opanowali nas very poważni głosi
 dosłownie socialism stawała same 200 da 300 gram chleba
 przekazanemu lektwa z ostatkiem ryb i skarupki
 mi na 4 lat i sprawiedliwych Trudowych Lager
 i konfiskacja majątków i zostalem przemisjonny
 do drugiej jeśli do sierpnia gdziś spaliły nas do
 wiec bez żadnego postania gdziś bardziej dłużni
 do końca Renatywu narunki życie było bez
 nadzieję elnia 8/V 41r. z ostatkiem założany na
 transport przygotowano nas z więzieniem.

Bałostockiego na stację Katynie i zamknieniu
 do wagonów skonk. od federalizmu nadaleka pułnów
 podiven nasza była cieśnika Karmiono nas było
 tylko samo Rybom. Stosno dawano nam. było 100 gram.
 Sucharów i kąc drzignie per listu mody bracinej
 gdy była podawana wodzie do czerwach Komisji
 statu z bagietami i dawac i nie wolno było
 się poruszać nie przedawsano było kto się poruszy do
 śluzy to było skuteczne przedawszo brata kolego
 Ferento 3 tygodni po przybyciu do stacji Kośna
 zostali wysadzeni do wagonów i załadowane na barki
 na Reku piczara u mniejszości Komisji
 i zarzecione do Lager Markt Kam.

Gdzie pracovaliśmy po 12 i 14 godzin przy lodo-
 wanin i załadowanie barki praca było tam
 cieśnika narunki my przykroże że bo nie mieli-
 my postanie.

0
0
0
5
2
8

4984

-3-

po zawarcie umowy Rządu polskiego warunki
jednakże nie doprowadziły się do chwilic rozłoszczenia
chwil 17/IV 1941. Zostałem zwolniony na zasadach
gdzie doszczelnie skierowanie do Biura Lubelskiego do stanów
polskich. Koniec. - 7/III 43 R. St. Rajka

Rodzina moja pozostała udomu a moje było iść dalej
bo od chwil arystowaniem nienam żadnej wiadomości
gdzie ona się znajdują.

0
0
0
5
2
9